

Trzy daty pontyfikatu Jana Pawła II utkwily szczególnie głęboko w ludzkiej świadomości: Konklawe, dnia 16 października 1978 roku, zamach na Jego życie, 13 maja 1981 roku i data śmierci, 2 kwietnia 2005 roku.

Tymi słowy rozpoczął homilię ks. biskup Tadeusz Pieronek podczas Mszy świętej w Kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie, o beatyfikację i kanonizację Ojca Świętego, Jana Pawła II. Wydarzenia te, wybrane spośród wielu innych, nie mniej istotnych, pozwalają dostrzec działanie Boga poprzez ludzi, których powołuje do szczególnych zadań - mówi dalej ks. biskup.

?Pierwszy papież Polak w historii Kościoła, stanął natychmiast w centrum uwagi ze względu na swoje pochodzenie z ?za żelaznej kurtyny?, że świata zniewolonego przez wrogą Chrześcijaństwu ideologię i z odległego kraju, który skutecznie bronił wiary i kultury religijnej płacąc za to świadectwo wysoką cenę zacołania cywilizacyjnego, strat materialnych i duchowych.?

Cały pontyfikat Jana Pawła II naznaczony był cierpieniem, zapoczątkowanym zamachem na jego życie. W szczególny jednak sposób ukazało się ono ?w ostatnich latach papieskiej posługi, w której jeszcze silniej uwidocznilo się jego zjednoczenie z Chrystusem cierpiącym na krzyżu, prowadzące go do złożenia Bogu ostatecznej ofiary ze swego życia, i to publicznie, na oczach całego świata. Chyba nigdy dotąd tak szerokie grono ludzi nie mogło śledzić zmagania człowieka ze śmiercią w duchu wiary w zmartwychwstanie Chrystusa i każdej istoty ludzkiej. Często po ludzku uważamy, że choroba jest nieszczęściem, a śmierć unicestwieniem.?- podkreślił bp. Pieronek.

Karol Wojtyła przez całe życie w szczególny sposób trwał na jedności z Bogiem poprzez modlitwę. ?Kto go widział wsłuchującego się w głos Boga w modlitwie odnosił wrażenie, że było to zdanie się na Boga w pełnym do Niego zaufaniu, czerpaniem duchowej energii potrzebnej do załatwiania ludzkich spraw zgodnie z Jego wolą.?

Głoszenie Ewangelii nie ograniczało się jedynie do przekazywania Bożego Słowa. Ojciec Święty praktykował Je, co dzień, w stosunku do każdego człowieka: ?Chyba tym tłumaczy się Jego potrzeba stałego kontaktu z wiernymi i w ogóle z ludźmi. Dobrymi i złymi. Różnych wyznań i religii. Podzielającymi i niepodzielającymi wartości chrześcijańskie. Czuł się duszpasterzem, proboszczem świata. I dlatego odwiedzał chętnie wszystkich wiernych na różnych kontynentach świata.?

Na zakończenie ks. biskup podkreślił wielkość pontyfikatu Jana Pawła II: ?Przy całej wielkości urzędu, jaki piastował, pozostał człowiekiem prostym, skromnym, dostępnym. Ale przede wszystkim zostawił Kościołowi przykład jak będąc jednym z nas można osiągać świętość.?

Po Mszy Świętej odbył się Koncert z Janem Pawłem II.

W tym dniu wieczór uświetnił występ Akademickiego Chóru Organum oraz Zespołu Instrumentalnego Ricercar.

Jako solista wystąpił pan Stanisław Ziółkowski (bas - baryton), p. Bogusław Grzybek - dyrygent. W programie wysłuchać można było kompozycje takich mistrzów jak: G. Górczyczki, F. Haendel, A. Vivaldi i innych.